

JAN PAWEŁ II - PROROK NADZIEI
12 października 2025 r. – XXV DZIEŃ PAPIESKI
28 Niedziela w ciągu roku, cykl C

ROZWAŻANIE PODCZAS APELU JASNOGÓRSKIEGO

Królowo Polski i Matko Nadziei!

Jesteśmy dziś przed Tobą, obchodząc w Polsce XXV Dzień Papieski. Pamiętamy o wielu spotkaniach z Janem Pawłem II tutaj, przed Twoim wizerunkiem. Czuwamy razem ze stypendystami Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, powstałej z inspiracji Papieża Polaka.

Tegoroczny dzień papieski został zatytułowany „Święty Jan Paweł II - prorok nadziei”. Tak, Jan Paweł II był prorokiem. Odczytywał „teraz” Kościoła w świetle Bożego Słowa. Dzięki temu mógł przyjąć i przekazać nam Bożą wolę dla wierzących i dla całego świata.

W roku 2003 papież z Polski wydał adhortację dotyczącą misji Kościoła w Europie. Swój dokument oparł na przesłaniu księgi Apokalipsy, ostatniej księgi Pisma świętego, jedynej prorockiej księgi Nowego Testamentu, księgi wielkiej nadziei...

Jako prorok, Jan Paweł II rozczytał trendy Europy, które układały się, jak to określił, w krajobraz „gasnącej nadziei”. Pisał, że symptomem gasnącej nadziei jest lęk przed przyszłością. Zauważył, że dla wielu Europejczyków „obraz jutra jest często bezbarwny i niepewny. Bardziej boimy się przyszłości, niż jej pragniemy. Niepokojącą oznaką tego jest między innymi wewnętrzna pustka dręcząca wielu ludzi i utrata sensu życia. Jednym z wyrazów i owoców tej egzystencjalnej udręki jest zwłaszcza dramatyczny spadek liczby urodzeń, zmniejszenie liczby powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego, trudności w podejmowaniu definitywnych wyborów życiowych — jeśli nie wprost rezygnacja — również w małżeństwie” (*Ecclesia in Europa*, 8).

Po 22-u latach diagnoza papieża - proroka okazuje się, niestety, nadal aktualna. Jednak Jan Paweł II był prorokiem nadziei, nie tragedii. Dlatego we wspomnianym dokumencie wytyczył mieszkańcom Europy drogę ku przyszłości z nadzieją. Swoją wizję Jan Paweł oparł na przekonaniu, że Chrystus „Pan - poprzez dar swego Ducha - jest zawsze obecny i działa w Kościele i w historii ludzkości. On kontynuuje swą misję w czasie, ustanawiając Kościół jako nurt nowego życia i znak nadziei dla ludzkości”. (EiE 27). Chrystus żyjący w Kościele udziela wierzącym Ducha Świętego, który przekonuje o miłości Ojca i pozwala wierzącym z nadzieją patrzeć w przyszłość. Ale zaraz potem Jan Paweł II koncentruje nas na Tej, która jest doskonałym spełnieniem Kościoła.

To Maryja po mistrzowsku przeżywa dynamiczną obecność Boga w Jej życiu. Do nas ta aktywna obecność Boga dociera, gdy jako Kościół celebруем liturgię. Od Matki Nadziei

trzeba nam jednak uczyć się tego, jak owocnie przyjmować Słowa i moc Jezusa w sakramentach.

Jan Paweł pisał: „Potrzeba wspólnot, które kontemplując i naśladowując Najświętszą Maryję Pannę, obraz i wzór Kościoła w wierze i w świętości, strzegłyby sensu życia liturgicznego i życia wewnętrznego. Przede wszystkim i nade wszystko powinny one chwalić Pana, modlić się do Niego i słuchać Jego Słowa. Tylko w ten sposób będą mogły poznać Jego tajemnicę i żyć całkowicie w odniesieniu do Niego, jako członki Jego wiernej Oblubienicy”. (EiE 27). Powtórzmy wytyczne papieża. W naszych wspólnotach trzeba nam: chwalić Pana, modlić się do Niego i słuchać Jego Słowa.

Trzeba nam chwalić Pana tak, jak czynił to uzdrowiony Naaman z pierwszego czytania. Tak, jak czynił to trędowaty z dzisiejszej Ewangelii, który wracał do Jezusa z podziękowaniem i ze spontanicznym uwielbieniem Boga na ustach.

Trzeba nam modlić się do Niego. Trzeba w świadomości własnej nędzy wołać, na wzór trędowatych z dzisiejszej Ewangelii: „Jezusie Mistrzu, ulituj się nad nami”. Gdy w godzinie apelowej śpiewamy „Bogurodnicę”, kończący pieśń zwrot „Kyrie eleison” - „Panie, zmiłuj się” - jest szansą na dogłębne przeżycie prawdy o własnej niemocy, a zarazem o Chrystusowej wszechmocy.

Wreszcie, trzeba nam słuchać słów, które wypowiada Chrystus. Dzisiaj Jego słowa sprowadzają się do dwóch poleceń. Pierwsze to: „Idźcie, pokażcie się kapłanom”. Tak, trzeba postawić siebie wobec kapłańskiej mocy Chrystusa, która w konfesjonale uzdrawia z trądu grzechu. Wówczas prawdziwym staje się drugie polecenie Zbawiciela: „Twoja wiara Cię ocaliła”. Faktycznie, tym co ocala nas od beznadziei jest wiara, czyli żywa więź z Jezusem. Tymczasem, jak zauważył Jan Paweł II, „wielu ochrzczonych żyje tak, jakby Chrystus nie istniał; powtarza się gesty i znaki związane z wiarą, zwłaszcza w praktykach religijnych, ale nie odpowiada im rzeczywista akceptacja treści wiary i przyłgnięcie do Osoby Jezusa” (EiE 47).

Chwalić Pana - modlić się do Niego - słuchać Jego słów - by odnaleźć się w zadaniach, które dawno temu Jezus zlecił wierzącym w Niego. Oto sposoby odzyskiwania nadziei, zasugerowane przez proroka, św. Jana Pawła II. Oby rozsiane po całej Polsce grupy stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” stawały się wspólnotami chwalcymi Boga, modlącymi się do Niego. Oby te grupy coraz dojrzalej przeżywały spotkanie z mocą Bożego słowa.

Podczas trwającego Dnia Papieskiego, w godzinie Apelu Jasnogórskiego, chcemy wsłuchać się w apel papieża Polaka, proroka nadziei. Ten apel kieruje do nas, do wszystkich katolików mieszkających na kontynencie europejskim.

„Do ciebie, Kościele, który żyjesz w Europie, kieruję nagłący apel: bądź Kościołem, który się modli, chwali Boga, uznaje Jego absolutny prymat, wywyższa Go z pełną radości wiarą. Odkryj na nowo poczucie «tajemnicy»: przeżywaj ją z pokorną wdzięcznością; dawaj jej świadectwo z nieodpartą i udzielającą się innym radością. Świętuj Chrystusowe

zbawienie: przyjmij je jako dar, który czyni cię Jego sakramentem; niech twoje życie stanie się prawdziwą «rozumną służbą Bożą», miłą Bogu (por. Rz 12, 1)” (EiE 69).

By przyjąć apel Jana Pawła II, trzeba przejąć od Maryi Jej traktowanie Osoby Chrystusa. Ona całą duszą uwielbia Pana, modli się do Niego i słucha Jego słów. Dlatego okazuje się dla nas Matką nadziei. Módlmy się do Niej słowami Jana Pawła II:

Maryjo, Matko nadziei,
bądź z nami na naszych drogach!
Naucz nas głosić Boga żywego;
pomóż nam dawać świadectwo Jezusowi,
jedynemu Zbawcy;
spraw, byśmy służyli bliźniemu,
otwierali się na potrzebujących,
wprowadzali pokój,
z zapalem budowali świat
bardziej sprawiedliwy;
wstawiaj się za nami,
którzy działamy w historii,
pewni, że plan Ojca się wypełni.
Jutrzeńko nowego świata,
okaż się Matką nadziei i czuwaj nad nami!
Czuwaj nad Kościołem w Europie:
niech będzie odzwierciedleniem Ewangelii;
niech będzie autentycznym miejscem komunii;
niech żyje swoją misją
głoszenia, celebracji i służby
Ewangelii nadziei
dla pokoju i radości wszystkich.
Królowo pokoju,
strzeż ludzkości trzeciego tysiąclecia!
Czuwaj nad wszystkimi chrześcijanami:
niech ufnie zdążają drogą jedności
jako zaczyn zgody na kontynencie.
Czuwaj nad młodzieżą,
nadzieją przyszłego świata;
niech wielkodusznie odpowiada
na wezwanie Jezusa.
Czuwaj nad ludźmi odpowiedzialnymi
za narody:
niech podejmują budowanie

wspólnego domu,
w którym szanować się będzie
godność i prawa każdego.
Maryjo, daj nam Jezusa!
Spraw, abyśmy za Nim szli i kochali Go!
On jest nadzieją Kościoła,
Europy i ludzkości.
On żyje z nami, pośród nas,
w swoim Kościele!
Z Tobą mówimy:
«Przyjdź, Panie Jezu!» (Ap 22, 20).
Niech nadzieja chwały
włana przez Niego w nasze serca
przynosi owoce sprawiedliwości i pokoju! (EiE, 125).

Ks. Piotr Stefański, Przemyśl